

Damian Kutyla
(Uniwersytet Rzeszowski)

Prawo natury-naturalne

Recenzowana książka:

Ryszard Wójtowicz, *Prawo natury-naturalne w świetle historii i kultury*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2016, ss. 254.

Książka, którą opublikował Ryszard Wójtowicz, to efekt jego kilkuletnich badań dotyczących zagadnienia prawa naturalnego. Autor jest doktorem filozofii, pracującym na Uniwersytecie Rzeszowskim. W swoim naukowym dorobku ma do tej pory kilkanaście artykułów z zakresu filozofii społecznej, filozofii człowieka i filozofii kultury oraz jedną zwartą monografię pt. *Człowiek i kultura. Prolegomena do Wojtylińskiej myśli antropologicznej*.

Zagadnienie prawa naturalnego to dziedzina często pomijana i lekceważona przez badaczy, na co autor wskazuje już we wstępie, cytując Hugo Grocjusza. Zdaniem holenderskiego myśliciela „podjęcie studiów nad prawem natury jest tym bardziej konieczne, że nie brak w naszych czasach i nie brakowało dawniej ludzi, którzy lekceważyli tę gałąź prawa, jak gdyby prawo takie w ogóle nie istniało”¹. Zwracając uwagę na wieloaspektowość, złożoność i wielopoziomowość owej tematyki, przedstawienie pełnej struktury prawa natury wymagałoby kilkutomowego opracowania. Toteż skupiając się głównie na ujęciu prawa natury w kontekście filozofii społecznej i filozofii kultury, Ryszard Wójtowicz podejmuje próbę ukazania historycznej ciągłości ewoluujących teorii prawa natury (naturalnego), ich znaczenia, genezy, treści i funkcji – w świetle wyżej wymienionych kontekstów.

Pierwszy rozdział zatytułowany *Zarys systematyczno-historyczny prawa natury* przedstawia omówienie teoretyczne przedmiotu, funkcji, znaczenia filozofii prawa oraz ewolucję poszczególnych teorii i interpretacji prawa naturalnego. Historyczna podróż, jaką funduje czytelnikowi autor jest w pełni satysfakcjonująca i ciężko znaleźć jakiegokol-

¹ Zob. H. Grocjusz, *Trzy księgi o prawie wojny i pokoju w których znajdują wyjaśnienie prawo natury i prawo narodów a także główne zasady prawa publicznego*, tłum. R. Bierzanek, Warszawa 1957, s. 48.

wiek mankamenty. Zaczynając od starożytnych kultur Bliskiego Wschodu, a kończąc na XIX-wiecznym pozytywizmie prawniczym można zapoznać się z tym jakie spojrzenie na prawo natury mieli m. in. Hammurabi, Sokrates, Platon, Arystoteles, Augustyn z Hippony, św. Tomasz z Akwinu, Thomas Hobbes, John Locke, Karol Monteskiusz, Jan Jakub Rousseau, czy Immanuel Kant. Ryszard Wójtowicz opiera się tutaj zarówno na tekstach źródłowych oraz na opracowaniach, co sprawia iż ukazany zarys jest rzetelny i kompetentny, nie tylko w swej treści i merytoryce, ale także w swej metodologii. Z punktu widzenia historii filozofii (dokładnie – filozofii prawa) rozdział ten stanowi przejrzyste kompendium wiedzy dla studentów i adeptów tejże dziedziny. Razić może jedynie to, że zbyt mało miejsca poświęcono epoce Średniowiecza, ale jak sam tytuł rozdziału mówi – to tylko zarys historyczny. W pierwszym rozdziale autor podjął się odważnej i ambitnej próby, która z pewnością może uchodzić za udaną.

Drugi rozdział dotyczy metafizyczno-religijnego ujęcia prawa naturalnego. Na samym początku autor dokonuje rozróżnienia między teologiczną a filozoficzną drogą poznania prawa naturalnego, opierając się na myśli św. Tomasza z Akwinu oraz poglądach Mieczysława Krąpca. W dalszej części czytelnik może zapoznać się z poszczególnymi dokumentami Kościoła, biorącymi na swój warsztat właśnie omawiane zagadnienie prawa naturalnego – tj. z encyklikami papieży – Leona XIII, Piusa XI, Pawła VI, Jana Pawła II, Benedykta XVI i Franciszka. Podejście prawnonaturalne jest bowiem ważną cechą w nauczaniu Kościoła, stanowi kryterium uzasadnienia postępowania moralnego, lecz dopiero w XIX wieku nabrało ono charakteru jawnego i oficjalnego – na co wskazuje autor. Z kolei po Soborze Watykańskim II prawo naturalne stało się wręcz narzędziem w procesie odradzania kultury religijnej świata chrześcijańskiego.

Dość zauważalne jest to, że poglądom Jana Pawła II poświęcono tutaj najwięcej miejsca. Taki brak proporcji w stosunku do reszty papieży stanowić może punkt zaczepny dla co bardziej krytycznych czytelników. Zabrakło także analiz porównawczych papieskich poglądów na temat prawa naturalnego. Odtwórcze potraktowanie zagadnienia co prawda satysfakcjonuje, ale nie zadowala w pełni. Trzeba jednak zaznaczyć, że celem autora nie są tutaj interpretacje czy reinterpretacje poszczególnych stanowisk, lecz jedynie ich przedstawienie.

Oscylując wokół zagadnień etyki uniwersalnej, tzw. „nowej ewangelizacji” i sekularyzacji autor prezentuje w tej części pracy papieskie poglądy, przy okazji zestawiając je ze swoimi przemyśleniami. Tym samym wskazuje, iż prawo naturalne powinno stanowić podstawę dla wyjaśnienia „etycznego fundamentu praw człowieka” oraz opracowania „etyki światowej” jako dialogu między różnymi kulturami i religiami². Bez wątplenia najciekawsze jest podsumowanie tego rozdziału, gdzie powyższe zagadnienia są zestawione z naczelną dominantą XXI wieku – czyli globalizacją. Taki zabieg podnosi wartość i aktualność pracy pt. *Prawo natury-naturalne w świetle historii i kultury*. Zestawienie procesów globalizacyjnych z duchowością człowieka oraz prawami natury (naturalnymi) bez wątplenia inspiruje do dyskusji i polemik na ów temat.

Trzeci rozdział stoi niejako w opozycji do drugiego. Poprzedni traktował o prawie natury o nieziennej treści i stałej formie, natomiast ten bierze na swój warsztat badawczy prawo natury o zmiennej treści i stałej formie. Tytuł rozdziału brzmi *Spoleczno-kulturowe ujęcie prawa naturalnego*. W tej części pracy prawo natury zestawio-

² Zob. s. 139.

ne zostaje z prawem kultury. Także i tutaj można zauważyć, iż autor nie zajmuje się ogółem danej problematyki, lecz wybiera poszczególne zagadnienia. Wybrane zostały cztery stanowiska, ukazane opisowo i skrótowo, zdecydowanie zabrakło tutaj głębszej analizy albo choćby kilku porównań, bądź zestawień porównawczych. To właśnie w tej części pracy najbardziej zauważalny jest zarysowy charakter owej monografii. Niezbyt zadowalające jest również wprowadzenie w tym rozdziale – przedstawiona analiza pojęcia kultury jest ledwie przyczynkiem do analizy tegoż pojęcia. Jednak trzeba się pogodzić z tym, iż sama analiza terminu „kultura” mogłaby stanowić oddzielną treść oddzielnej monografii, i tylko w takiej formie mogłaby być zadowalająca dla wymagającego czytelnika.

Największym mankamentem monografii *Prawo natury-naturalne w świetle historii i kultury* jest stosunkowo uboga część końcowa (podsumowująca) – chodzi tutaj o *Uwagi końcowe*. Ryszard Wójtowicz puentuje swoją pracę na zaledwie 3 stronach. Biorąc pod uwagę mnogość pytań jakie zadaje w *Słowie Wstępnym* swej książki³, to zakończenie i ostateczne wnioski powinny być nieco bardziej rozbudowane. Udzielenie odpowiedzi na wszystkie postawione przez autora pytania to zadanie nader trudne, ambitne, i w swej istocie praktycznie niemożliwe. Trzeba jednak zaznaczyć, że z lektury tej książki można wyprowadzić pewne uogólniające konkluzje⁴.

Podsumowując, publikacja Ryszarda Wójtowicza jest czymś w rodzaju opracowania typu podręcznikowego. Bez wątpienia, jako monografia i skrótowe kompendium wiedzy na poruszony temat, spełnia swoje zadanie, ale nie stanowi kamienia milowego w dotychczasowym stanie badań. Co prawda niesie w sobie wyraźne i wartościowe walory dydaktyczne, ale jej skrótowy zarysowy charakter raczej nie zadowoli co bardziej wymagających i krytycznych odbiorców ze środowiska akademickiego i profesorskiego.

Natomiast jeśli chodzi o kwestie techniczne i estetyczne, to największym plusem jest okładka – przede wszystkim twarda, co aktualnie jest rzadkością wśród uniwersyteckich wydawnictw. Kolejną zaletą jest spis treści oraz streszczenie w trzech językach – standardowo w polskim i angielskim, oraz dodatkowo w niemieckim (co też stanowi nie lada rzadkość w dzisiejszych publikacjach).

Na tle innych, wcześniejszych publikacji dotyczących zagadnienia prawa naturalnego (tj. Javier Hervada - *Historia prawa naturalnego*, Mieczysław Krąpiec - *Człowiek i prawo naturalne*, Leo Strauss - *Prawo naturalne w świetle historii*) monografia Ryszarda Wójtowicza wypada solidnie. Może stanowić uzupełnienie i dookreślenie do analiz zawartych w wymienionych pracach – a jeśli chodzi o sam odbiór to wydaje się być od nich bardziej przejrzysta i lżejsza w odbiorze.

³ Zob. s. 14.

⁴ Zob. s. 219.

